

Adolf E. Szołtysek

Rozwiązywanie problemów edukacyjnych : część I

Nauczyciel i Szkoła 2 (50), 159-172

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adolf E. SZOŁTYSEK

Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Kardynała Augusta Hlonda
w Mysłowicach

Rozwiązywanie problemów edukacyjnych (część I)

Słowa kluczowe

Niepożądane zachowania uczniów, niepożądane zachowania rodziców, braki w metodyce kształcenia, kultura logiczna nauczycieli.

Streszczenie

Rozwiązywanie problemów edukacyjnych (część I)

Rozprawka stanowi studium krytyczne, odsłaniające źródła generowania trudnych problemów edukacyjnych oraz proponuje sposoby ich rozwiązywania. Tekst jest wynikiem zajęć prowadzonych dla nauczycieli, dyrektorów i wizytatorów. W rozprawce poruszono następujące kwestie: 1) problemy edukacyjne wynikające z organizacji nauczania, 2) problemy edukacyjne leżące po stronie uczniów, 3) kompetencje rodziców w edukowaniu dzieci, 4) krytyczna analiza szkolnego kształcenia. zamysłem autora jest wywołanie konstruktywnej dyskusji nad kondycją szkoły i rodziny.

Key words

Undesirable behavior of students, parents, unwanted behaviors, deficiencies in the methodology of education, culture, teachers logical.

Summary

Solving educational problems (part one)

The treatise is a critical study revealing the roots of serious educational problems and proposing methods of their solutions. The text is a result of the author's long-term experience in working with teachers, school principals and educative supervisors. The educational problems have been formulated sharply and clearly. The keynote of the treatise is the following: any person that hadn't been doing satisfactorily well at school or in college can hardly turn out to be a good teacher. The author's intention is to show how the difficult educational problems can be solved on school and family basis. The author's other objective is to start a constructive discussion concerning the current condition of school and family.

Wprowadzenie

Problemy edukacyjne szkoły związane są z wychowaniem i nauczaniem; wychowując – nauczamy, nauczając – wychowujemy. Nauczyciel naucza, ale i wychowuje. Nauczanie jest wyznaczone programami przedmiotowymi oraz podręcznikami dostosowanymi do programów. Nauczanie podpada pod standaryzację, testowaną skalą ocen, natomiast wychowanie *de facto* jest poza standaryzacją, choć wystawia się ocenę z zachowania. Zarazem nauczyciele odczuwa-

ją zagubienie w związku z narastającą agresją w szkole. W niektórych szkołach, w obawie przed zachowaniami agresywnymi uczniów, wandalizmem, kradzieżami, zakłada się telewizyjny monitoring, stalowe kraty do gabinetu dyrektora i pokoju nauczycielskiego, szkolnych drzwi wejściowych, a nawet do okien na parterze szkoły. Niektóre szkoły wynajmują firmę ochroniarską, chroniącą kogoś przed kimś. Czy tak „zabezpieczony” budynek dalej pełni podstawowe funkcje szkoły? Trudne problemy edukacyjne nawarstwiają się. Czy istnieje możliwość ich sukcesywnego rozwiązywania?¹ Wśród trudnych problemów edukacyjnych da się wyróżnić problemy leżące po stronie organizacji nauczania, ucznia, rodziców, nauczyciela.

Problemy edukacyjne wynikające z organizacji nauczania

Istota edukacji tkwi w jedności nauczania i wychowania; w pewnym sensie da się przyrównać ową jedność do monety: *verso* stanowi nauczanie, zaś *recto* – wychoWanie. Celem nauczania jest opanowanie metod naukowych, umożliwiających rzetelne poznanie prawdy, natomiast celem wychowania jest ukonstytuowanie postawy moralno-etycznej, skłaniającej do kreacji czynów dobrych. Nauczyciel to ten, który naucza czy poucza tego, który nie wie lub nie umie. Czego naucza nauczyciel, który sam ma braki w przedmiocie nauczonym? Wychowawca to ten, który wychowuje tego, który wymaga wychowania. Czy wychowawca, który sam nie jest wychowany, może wychowywać wychowanków?² W świetle prawa oświatowego w praktyce szkolnej każdy nauczyciel jest wychowawcą. Zarazem nauczyciele coraz częściej odchodzą od funkcji wychowawczych, stając się tym samym wykładawcami przedmiotu³. Nauczyciele do funkcji wychowawczych są coraz słabiej przygotowani zarówno na uczelniach, jak i w ośrodkach doskonalących nauczycieli.

Z mnogości różnych czynników oddziałujących na szkołę da się wyłonić dwa podstawowe: prawo moralne rodziców oraz prawo jurydyczne państwa. Sama zaś szkoła jest ufundowana na prawie etycznym oraz prawie oświatowym. **Prawo oświatowe** jest to konstytucyjna regulacja odnosząca się do każdego obywatela RP w zakresie kształcenia się, gwarantująca powszechne, bezpłatne i obowiązkowe pobieranie nauk w szkole, gdzie dwie kluczowe ustawy: Ustawa o systemie oświaty i Karta Nauczyciela oraz rozporządzenia MEN i postanowienia kuratora regulują system oświaty, w tym: 1) prawa i obowiązki uczniów, nauczycieli oraz rodziców; 2) samorządowe kompetencje, sposoby finansowania oraz sposoby awansów zawodowych nauczycieli; 3) organizację placówek oświatowych. **Prawo oświatowe** zawiera następujące regulacje merytorycznie związane z oświatą: a) Ustawa o systemie oświaty i Karta Nauczyciela, jednoznacznie przyporządkowane do Konstytucji RP; b) rozporządzenia

¹ Niniejszy tekst stanowił podstawę prowadzenia seminarium pn. *Rozwiązywanie problemów edukacyjnych dla wizytatorów Kuratorium Śląskiego* w listopadzie 2007 roku.

² A. E. Szołtysek, *O etyce nauczycielstwa*, „Ruch Pedagogiczny” 2010, nr 1–2.

³ Zob. A. E. Szołtysek, *Diagnoza kryzysu kultury i edukacji*, „Dydaktyka Literatury” 2005, t. 25, Wyd. Nauk. Pol. Tow. Pedagog. w Poznaniu, Zielona Góra, s. 59–78.

MEN, jednoznacznie przyporządkowane do określonych ustaw; c) postanowienia, zalecenia, decyzje administracyjne kuratora, jednoznacznie przyporządkowane do określonych rozporządzeń MEN. Bezpośrednia i nadrzędna odpowiedzialność szkoły sprowadza się do edukacji ucznia przede wszystkim w zakresie: 1) nauczania, nakierowanego na systematyczne pogłębianie i poszerzanie nabywanej wiedzy teoretycznej i praktycznej oraz formowania myślenia problemowego i kreatywnego, wpływającego na powiększanie się możliwości intelektualnych uczniów; 2) wychowania etycznego, które nie stanowi zaprzeczenia⁴ wychowania moralnego w domu rodzinnym.

Do problemów edukacyjnych, wynikających z organizacji nauczania, da się zaliczyć:

- słabą znajomość prawa oświatowego; do obowiązków dyrektora szkoły należy zapoznanie grona nauczycielskiego z „duchem” i „literą” prawa oświatowego;
- nieprzestrzeganie rozporządzeń MEN; w tym względzie dobrym przykładem jest rozporządzenie MEN regulujące zajęcia edukacyjne pn. *Wychowanie do życia w rodzinie*⁵. Mimo prawnych uregulowań zajęcia te są traktowane w sposób marginalny i zazwyczaj przyjmują charakter lekcji wychowawczych. Do programów zatwierdzonych przez MEN nie są dołączone scenariusze. Programy nie są skorelowane względem siebie, a nawet niektóre są względem siebie sprzeczne, choć programy te odwołują się do tzw. podstawy programowej ujętej w rozporządzeniu MEN. To zaś oznacza, że wiedza zdobyta np. w szkole podstawowej może być kwestionowana w gimnazjum, zaś wiedza zdobyta w gimnazjum może być kwestionowana w szkole ponadgimnazjalnej, a tym samym nie jest zagwarantowana sekwencja narasta-

⁴ W szkołach coraz częściej program wychowania etycznego zastępuje się psychotechnikami czy socjotechnikami z zakresu specyficznie pojmowanej tolerancji, asertywności, komunikacji czy demokracji liberalnej. Etyczne cnoty zastępowane są techniczną sprawnością, szczególnie w zakresie błyskawicznego przystosowywania się do cudzych poglądów czy środowiska, jeżeli akceptacja ma przynieść zysk. W tym ujęciu godność czy wolność personalna ma zerową wartość. Szkoła nie wspiera wychowania moralnego rodziców; działa przeciwko rodzicom poprzez uwalnianie ucznia od wychowania moralnego na rzecz umiejętnego stosowania psycho- czy socjotechnik przez nauczyciela w szkole i – zgodnie z zasadą naśladownictwa – przez dzieci w domu rodzinnym. W miejsce wychowania moralnego szkoła lansuje różne techniki wypracowane przez psychologię behawioralną, w tym techniki tolerancji, techniki asertywności, techniki komunikacji. Jeżeli młody człowiek jest pozbawiony postawy moralnej, wtedy możliwe są wszelkie manipulacje psycho- czy socjotechniczne. Dlatego też z programów szkolnych powinny być wyeliminowane wszelkie psychotechniki i socjotechniki, jako że są szkodliwe dla rodziny i przeciwdziałają wszechstronnemu rozwojowi ucznia.

⁵ Ze znanych mi programów tylko trzy ujęte w dwóch publikacjach spełniają wymogi rzeczowe, metodyczne, wychowawcze i profilaktyczne: M. Kłęk, *Program zajęć edukacyjnych pn. Wychowanie do życia w rodzinie dla szkoły podstawowej i gimnazjum*, Wydawnictwo Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli WOM w Katowicach; Katowice 2006; M. Kłęk, *Program zajęć edukacyjnych pn. Wychowanie do życia w rodzinie dla szkół ponadgimnazjalnych*, Wydawnictwo Regionalnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli WOM w Katowicach; Katowice 2007.

- nia pojęć, wiedzy, problemów. W tym względzie panuje nadmierna przypadkowość;
- brak prawnej regulacji maksymalnej liczby: uczniów w klasie, klas w szkole oraz uczniów w szkole; nadmierna liczba uczniów w klasie utrudnia nauczanie dzieci o dużym zróżnicowaniu umysłowym, zdrowotnym, psychoruchowym (ADHD) i środowiskowym,
 - zmienność zajęć, późne kończenie lekcji, np. o 16⁰⁰; uczniowie drugiej zmiany, ze względu na porę dnia, mają obniżoną chłonność wiedzy, a więc są poszkodowani w stosunku do uczniów pierwszej zmiany;
 - promowanie uczniów o słabej frekwencji lub prawie zerowej wiedzy; słaba frekwencja ucznia może być zawiniona przez niego (wagary), przez rodziców (brak zainteresowania dzieckiem) lub przez nauczyciela (negatywne nastawienie). Nie można obniżać poziomu nauczania z powodu kilku uczniów sprawiających kłopoty nauczycielowi. Zarazem niewłaściwa decyzja nauczyciela może zaważyć na dalszym sposobie życia ucznia;
 - nierzetelne doksztalcanie rad pedagogicznych przez przypadkowych prelegentów.

Postscriptum. Dyrektor szkoły powinien być zwolniony z fikcyjnych działań w obrębie szkoły, w tym fikcyjnych szkoleń czy wysyłania nauczycieli na pseudokursy. Z kolei wszelkie ośrodki szkoleniowe powinny zakończyć działalność rozdawnictwa zaświadczeń ukończenia kolejnych kursów (kolekcja zaświadczeń wymagana jest procedurą rozwoju zawodowego czy awansu zawodowego). Kuratoria powinny wyeliminować nieuczciwe działania ośrodków szkoleniowych⁶, zaś dyrektorom szkół należy przywrócić wiarę w zdrowy rozsądek. Za niebezpieczną należy uznać: 1) nadgorliwość dyrektora w zakresie działań na rzecz środowiska kosztem obligatoryjnych lekcji; 2) wymuszanie przez samorządy działań szkoły na rzecz środowiska kosztem obligatoryjnych zajęć; 3) wprowadzanie do szkół przypadkowych programów z niby-bezpieczeństwa czy niby-zdrowia, które faktycznie są kryptoreklamą firm, a są realizowane kosztem obligatoryjnych lekcji; 4) okradanie uczniów z obligatoryjnych lekcji⁷ na rzecz działań pozaszkolnych lub realizacji pseudoedukacyjnych programów; 5) niską kulturę osobistą nauczycieli, rzutującą na niską kulturę osobistą uczniów. Dyrektor szkoły nie powinien umożliwiać wejść na lekcję autorom programów różnej proweniencji. Dyrektor szkoły powinien prowadzić

⁶ Np. wygrywa nie ten projekt grantu, który jest merytorycznie wzorcowy, lecz ten, który został skalkulowany jako najtańszy. To kuratorskie kryterium gwarantuje mało znanym ośrodkom szkoleniowym wygrywanie grantów. W tym względzie interesujący byłby wykaz firm szkoleniowych z ostatnich pięciu lat, realizujący wygrane granty, jak i analiza ich ewaluacji.

⁷ Na podstawie rozmów z nauczycielami i dyrektorami, niezrealizowanych lekcji należy oszacować na co najmniej 20%. Oto niektóre przyczyny przepadania lekcji: 1) szkolenia nauczycieli 2) przygotowanie uroczystości szkolnych; 3) wręczanie nagród nauczycielom; 4) wręczanie dyplomu nauczyciela dyplomowanego; 5) uczestniczenie nauczycieli i uczniów w różnych konkursach; 6) przygotowanie do różnych konkursów 7) różne działania szkoły na rzecz środowiska. Ten problem należy dokładnie zbadać. Te dane powinni znać rodzice i władze oświatowe.

pisemny rejestr niezrealizowanych lekcji z poszczególnych przedmiotów przez danego nauczyciela. Na radzie pedagogicznej, podsumowującej rok szkolny, powinien podać te dane do publicznej wiadomości, jak również powinien wyciągnąć z tego jednoznaczne konsekwencje dla dalszej pracy szkoły⁸. Te dane powinni poznać również rodzice – wszak to oni ponoszą koszt w postaci płatnych korepetycji.

Problemy edukacyjne leżące po stronie uczniów

Jeżeli rodzice nie stanowią autorytetu moralno-etycznego dla dziecka, to zazwyczaj i nauczyciele nie stanowią autorytetu moralno-etycznego dla ucznia. Większości przyczyn problemów edukacyjnych należy upatrywać w nieodpowiednich więziach rodzinnych oraz niskich kompetencjach edukacyjnych nauczycieli. Naganne postawy uczniów zazwyczaj są funkcją nagannych postaw rodziców i nauczycieli. Agresywne zachowania uczniów bywają kopią agresywnych zachowań rodziców lub nauczycieli. Błędem jest reagowanie na agresję ucznia agresją nauczyciela; nauczyciel tym samym wzmacnia i potęguje agresję ucznia. Słabe więzi rodzinne, słabe kompetencje nauczycielskie i agresywne oddziaływanie massmediów są powodem ulegania „medialnej papce”, w tym tzw. różnym interakcyjnym technikom komunikowania, tolerancji, asertywności, które zazwyczaj wypaczają psychikę dziecka. Oto wykaz przyczyn problemów edukacyjnych, leżących po stronie uczniów:

- wynikające ze stanu zdrowia psychicznego i fizycznego, jak: 1) przewlekłe choroby lub częste zachorowania; 2) niedożywienie; 3) przemęczenie z powodu nadmiaru czasu spędzanego przed komputerem i w Internecie oraz przeznaczonego na korzystanie z telefonu komórkowego czy mp3; 4) zaburzenia emocjonalne; 5) nadpobudliwość psychoruchowa; 6) przemęczenie nauką z powodu przeładowanych programów; 7) przemęczenie z powodu korepetycji; 8) małe możliwości intelektualne;
- wynikające ze stosunku do nauki: 1) brak motywacji do uczenia się; 2) brak lub niewystarczająca ilość ćwiczeń w domu utrwalających materiał nauczania; 3) brak książek u około 5% uczniów; 4) postrzeganie świata schematami telewizyjnymi i internetowymi; 5) absencja sięgająca 50% (wagary już w klasach I–III);
- wynikające z zaburzeń w zachowaniu;
- wynikające ze statusu materialnego: ubóstwo lub bogactwo;
- wynikające z problemów adaptacyjnych uczniów w klasie I oraz w klasie IV szkoły podstawowej, w klasie I gimnazjum, w klasie I szkoły ponadgimnazjalnej;
- wynikające z niskiej kultury osobistej.

⁸ Problem ten jest o tyle skomplikowany, że to zazwyczaj dyrektorzy najczęściej opuszczają zajęcia edukacyjne. Jeżeli dyrektor szkoły nie realizuje zajęć dydaktycznych w ramach swego podstawowego pensum, to tym samym daje negatywny przykład swojej kadry nauczycielskiej. Jeżeli dyrektor nie wymaga od siebie, to tym samym nie ma prawa wymagać od innych.

Poniżej podane są przykładowe, niepożądane zachowania uczniów, wynikające z szybkiego męczenia się lub bierności. Wskazują równocześnie na inne przyczyny wywołujące opisane zachowania i podają propozycje działań profilaktycznych:

Szybkie męczenie się. Obserwowane zachowania, u podłoża których może być szybkie męczenie się dziecka, mogą być następujące: ospałość, bierność, brak wytrwałości, pokładanie się, krótkotrwałość uwagi, zmiany pozycji, odbieganie od tematu w rozmowie, wychodzenie z klasy, niechęć do zajęć ruchowych, zgłaszanie dolegliwości, oznaki zmęczenia, senność. Ponieważ opisane zachowania mogą mieć również inne niż tylko męczenie się przyczyny, np.: a) wady: wzroku, słuchu, wymowy, postawy; b) niedotlenienie, niedokrwienie układu nerwowego; c) uszkodzenie CUN; d) zatrucie pasożytami; e) mała sprawność ruchowa; f) słabe możliwości umysłowe; g) choroby somatyczne; h) niewyspanie, przemęczenie – konieczne jest, aby w działaniach profilaktycznych najpierw dotrzeć do przyczyn, a potem je usuwać, np. przez: a) badania lekarskie, leczenie; b) korekty wzroku, słuchu, wymowy, postawy; c) gimnastykę korekcyjną, pływanie; d) zajęcia wyrównawcze; e) dostosowanie wymagań do możliwości dziecka; f) zapewnienie posiłków w szkole.

Bierność. Zachowania, takie jak: bezwolność, apatia, spowolnienie, obojętne przyjmowanie jakiegokolwiek oceny, brak zainteresowania czymkolwiek, brak aktywności na lekcji, niechęć do zabaw, przyjęcie postawy obserwatora, niechęć do wykonywania poleceń (zadań, notatek na lekcji), zamyślenie, brak spontanicznego zgłaszania się do odpowiedzi mogą być wynikiem bierności ucznia, ale mogą one być też spowodowane: a) mikrouszkodzeniami CUN; b) chorobami; c) zmęczeniem, niedożywieniem, niewyspaniem, niedotlenieniem; d) patologią środowiska rodzinnego; e) nieśmiałością, niepewnością; f) przekorą, buntem; g) obniżonym poziomem umysłowym. Po ustaleniu przyczyn można zastosować następujące działania profilaktyczne: a) leczenie specjalistyczne, sanatorium; b) wyjazd wypoczynkowy, w szczególności wyjazd na kolonie; c) zapewnienie posiłków i odpoczynku; d) dostosowanie zajęć do możliwości dziecka; e) zajęcia terapeutyczne; f) działania zmierzające do usunięcia patologii w środowisku rodzinnym.

Postscriptum. Jeżeli absencja ucznia sięga co najmniej 33%, to nie jest możliwe opanowanie materiału przewidzianego programem, a wtedy brak podstaw pozytywnej klasyfikacji ucznia⁹. Co ma uczynić dyrektor z uczniem, którego wiedza jest zerowa i absencja przekracza 50%? Czy szkoła pełni również funkcję przechowalni dzieci nieuczących się, lecz niekiedy przychodzących do szkoły, a więc będących niby-uczniami? Systematyczne obniżanie wymagań szkolnych w zakresie postaw i wiedzy w stosunku do uczniów nie motywuje uczniów do doskonalenia postaw i wiedzy.

⁹ Owszem, uczeń – poprzez czytanie podręczników – jest w stanie opanować materiał jedynie w sposób powierzchowny.

Kompetencje rodziców w edukowaniu dzieci

Większość trudnych problemów edukacyjnych nie jest generowana przez szkołę, lecz przez rodzinę, a w jej ramach przez brak miłości rodzicielskiej. Dziecko bezczelne, agresywne, wyuzdane seksualnie to zazwyczaj takie, które cierpi na deficyt miłości rodzicielskiej, a tym samym deficyt wychowania moralnego w obrębie domu rodzinnego. Dziecko, które w szkole przyjmuje status ucznia, można na różne sposoby dyscyplinować za pomocą „kija i marchewki”, lecz to nie wypełni wychowania moralnego. To nie szkoła, lecz rodzice ponoszą moralną odpowiedzialność za niemoralne poczynania ucznia w szkole. Dziecko nawet w okresie gimnazjalnym nie jest jeszcze dojrzałe duchowo, a tym samym nie odpowiada za swoje czyny, dlatego też za czyny dziecka odpowiedzialni są rodzice. Zanim dziecko wejdzie w sferę dojrzałości duchowej i moralnej, musi być dyscyplinowane, czyli musi poznawać i przestrzegać obowiązujących nakazów i zakazów, obyczajów i zwyczajów. Za wychowanie moralne dziecka odpowiedzialni są rodzice. Szkoła ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za wychowanie etyczno-społeczne, konstytuowane na bazie wychowania moralnego w rodzinie. Brak tej bazy zasadniczo utrudnia lub uniemożliwia wychowanie etyczno-społeczne w szkole. Wyniesionych z domu amoralnych postaw nie da się usunąć szkolnym wychowaniem etyczno-społecznym, gdyż zadaniem nauczyciela jest systematyczna edukacja, a nie zastępowanie rodziców w zakresie wychowania moralnego.

Oto problemy edukacyjne, których źródłem jest rodzina:

- problemy dotyczące współdziałania ze szkołą: a) unikanie przez około 20% rodziców kontaktów ze szkołą; b) ignorowanie poleceń nauczyciela, dyrektora, kuratora; c) mała współodpowiedzialność rodziców za edukację swoich dzieci; d) brak zainteresowania osiągnięciami dzieci w szkole; e) brak kontroli nad dziećmi; f) brak zainteresowania tym, co dzieci robią w szkole i poza nią; g) postawy roszczeniowe rodziców wobec szkoły;
- problemy dotyczące samej rodziny: a) przewlekła choroba somatyczna członka rodziny; b) choroby psychiczne w rodzinie; c) uzależnienia, np. od alkoholu, narkotyków; d) nadmierne bogactwo lub ubóstwo w rodzinie;
- problemy wynikające z zaburzeń funkcji opiekuńczo-wychowawczych rodziny: a) niewydolność opiekuńczo-wychowawcza; b) patologia rodziny; c) zaburzenia wartości.

Postscriptum. Rodzina dysfunkcyjna może (lecz nie musi) być przyczyną problemów edukacyjnych dziecka. Lekceważący stosunek rodziców do szkoły wyzwala lekceważący stosunek ucznia do szkoły. Brak wychowania moralnego w domu rodzinnym skutkuje brakiem przestrzegania norm etycznych w szkole.

Krytyczna analiza szkolnego kształcenia

Szkołę można oceniać z różnych perspektyw. Kształcenie uczniów, jako efekt szkolnego wychowania i nauczania, można też oceniać z różnych perspektyw. Oto jedna z możliwych ocen:

Analiza aktualnego funkcjonowania szkoły:

Rozpoznanie I. Szkoła ma trudności w pozyskaniu rodziców do współpracy z nauczycielami dla dobra dzieci-uczniów. Jednocześnie wzrasta liczba rodziców niezainteresowanych edukacją i osiągnięciami swoich dzieci, a część rodziców zainteresowanych dziećmi nie znajduje zrozumienia u nauczycieli. Około 20% rodziców unika kontaktów ze szkołą. Można zaobserwować brak zainteresowania tym, co dzieci robią w szkole i poza nią, a również nasilają się postawy roszczeniowe rodziców wobec szkoły. Nauczyciele proponują różne sposoby kontaktowania się z rodzicami, z których rodzice najczęściej nie korzystają.

Przyczyna. Brak wychowania w rodzinie i szkole. Niszczycielski wpływ tych massmediów i tych programów, które lansują w różnych formach postmodernizm, ideologię poprawności politycznej, postpedagogikę¹⁰. Również pod wpływem massmediów rodzice „patrzą z góry” na nauczycieli, pouczając ich w zakresie nauczania i wychowania. Tworzy się „błędne koło”: nauczyciele zakładają, że to oni wiedzą lepiej, co jest dobrem dla dziecka, zaś rodzice zakładają, że właśnie oni wiedzą lepiej, co jest dobrem dla ich dziecka, przy czym zazwyczaj różnie pojmowane jest dobro.

Konsekwencje. Wzmagają się wzajemne pretensje rodziców i nauczycieli, co dzieci wykorzystują, lawirując między szkołą a domem. Rodzice nie życzą sobie dyscyplinowania ich dzieci, a sami tego nie czynią.

Rozpoznanie II. MEN poprzez rozporządzenia umożliwia uczniom nieuczęszczanie na lekcje. Tej sytuacji sprzyja brak programowego wychowania w szkole i wymuszana promocja ucznia do następnej klasy, mimo jego dużej absencji na lekcjach. U uczniów wzrasta brak motywacji do uczenia się. Około 5% uczniów nie ma książek. W nawyk wagarowania wchodzi już uczniowie klasy I. Wzrasta liczba uczniów z absencją na lekcji sięgającą 50%. Jeżeli absencja ucznia sięga 50%, to nie jest możliwe opanowanie materiału przewidzianego programem, a wtedy brak podstaw pozytywnej klasyfikacji ucznia¹¹.

Przyczyna. Szkoła nie dysponuje instrumentami wychowania, a tym samym dyscyplinowania uczniów. Uczniowie wiedzą, że ustawy i rozporządzenia MEN umożliwiają nieuczęszczanie na lekcje, zaś nauczyciele muszą tolerować wagarowanie.

Konsekwencje. Rośnie liczba absolwentów szkoły słabo czytających, piszących, liczących, mających elementarne braki z zakresu gramatyki i literatury, historii i nauk przyrodniczych. Uczniowie postrzegają otoczenie schematami telewizyjnymi i internetowymi. Absolwentami szkoły są niewychowani młodzi ludzie, bez wrażliwości i empatii, bez poczucia wstydu, wulgarni i agresywni. Absolwentami szkoły jest młodzież niezdyscyplinowana i zdemoralizowana,

¹⁰ A. E. Szołtysek, *Postmodernistyczna „dekompozycja” zdrowego rozsądku w edukacji (część pierwsza)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2010, nr 3 (48).

¹¹ Co ma uczynić dyrektor z uczniem, którego wiedza jest zerowa i absencja przekracza 50%? Dlaczego wymusza się na szkole, by pełniła funkcję przechowalni dzieci nieuczących się, lecz niekiedy przychodzących do szkoły, a więc będących niby-uczniami?

bez poczucia kary za niemoralne czyny. Radykalnie maleje liczba nauczycieli cieszących się autorytetem.

Rozpoznanie III. W miejsce szkolnego wychowania etycznego i społecznego wprowadza się reguły poprawności politycznej. Szkoła jest nasycana wątkami postmodernistycznej edukacji i postpedagogiki, przy czym kuratorzy i wizytatorzy oraz dyrektorzy i nauczyciele zazwyczaj nie wiedzą o przyczynach zachodzących procesów, przyczyniających się do kryzysu edukacji w Unii Europejskiej, a więc i w Polsce.

Przyczyna. Szkolna i pozaszkolna edukacja w Unii Europejskiej realizuje programy: postmodernizmu, postpedagogiki i poprawności politycznej.

Konsekwencje. Kuratorzy i wizytatorzy oraz dyrektorzy i nauczyciele bezwiednie przyczyniają się do faszeringowania świadomości uczniów psychotechnikami czy socjotechnikami, przede wszystkim tkwiącymi w scenariuszach programów profilaktycznych, przy czym nikt nie panuje nad tą tzw. radosną twórczością.

Rozpoznanie IV. Uczniowie w coraz mniejszym zakresie zapoznają się z wiedzą naukową. Szkoła w nauczaniu kładzie nacisk na tzw. umiejętności życiowe, praktyczne, co jest wyeksponowane w testach egzaminacyjnych, w których są zadania praktyczne wzięte z życia codziennego. Szkoła rezygnuje z dotychczasowej formuły kształcenia jako wypadkowej nauczania i wychowania na rzecz tzw. projektów i tzw. egzaminów, czyli wypełniania rubryk w formularzu. Według doktryny postpedagogiki i wytycznych MEN szkołę przekształca się w tzw. szkołę ofert i projektów, pozostawiając dziecku decyzję, który projekt będzie realizowany ze względu na jego zainteresowania.

Przyczyna. Brak korzystania z dorobku naukowego psychologii rozwojowej. Szkoła ofert i projektów przypomina gry i zabawy zaspokajające chwilowe zachcianki uczniów.

Konsekwencje. Realizując doktrynę postmodernizmu i wytycznych MEN, szkoła bierze w nawias dorobek naukowy w zakresie psychologii rozwojowej dziecka, pozbawiając go możliwości stopniowego rozwoju przez stawianie wymagań na jego miarę.

Rozpoznanie V. W polskiej szkole brak jest jednoznacznego rozumienia edukacji, nauczania, kształcenia, wychowania i zachowania. Ów brak jest konsekwencją mętnego używania wymienionych słów w ministerialnych rozporządzeniach, w tym w załącznikach, podstawach programowych. To zaś jest powodem ich dowolnej interpretacji.

Przyczyna. Brak odpowiedzialności, niska kultura moralna i intelektualna dająca się zaobserwować w ministerialnych dokumentach powoduje semantyczny chaos. Projekty dokumentów nie są analizowane przez: 1) badacza kompetentnego w danej dziedzinie naukowej; 2) logika biegłego w semantyce logicznej zdania 3) metodologa biegłego w konsekwencjach dowodzenia; 4) prawnika specjalizującego się w konstrukcji dokumentów ministerialnych.

Konsekwencje. Na gruncie jednej podstawy programowej da się sformułować co najmniej dwa programy nawzajem wykluczające się.

Komentarz. Szkoła cierpi na brak identyfikacji z realizowanym systemem kulturowo-edukacyjnym, co jest jednym z podstawowych powodów zamętu

i chaosu. Dyrektorzy placówek oświatowych wraz z nauczycielami i wychowawcami muszą być świadomi tego, z którym rozumieniem edukacji się identyfikują.

Rozpoznanie VI. W szkole rodzi się konflikt między uczniami przeszkadzającymi na lekcji a uczniami traktującymi szkołę poważnie. Jeżeli w klasie jest co najmniej jeden uczeń z rozpoznaniem np. ADHD, to wymaga on indywidualnego traktowania, bo uczeń ten ma prawo do zachowań rozpraszających tok lekcji lub wręcz wprowadzających chaos w klasie. To zaś rozprasza uczniów i nauczyciela i obniża efektywność lekcji co najmniej o 25%, co w skali rocznej oznacza niemożliwość realizacji programu o tenże procent.

Przyczyna. Brak klarownego programu edukacyjnego.

Konsekwencje. Wprowadzanie do klasy dzieci z dysfunkcjami generuje poczucie niesprawiedliwości edukacyjnej, jako że z ich powodu obniża się poziom edukacji. W tym przypadku program zajęć edukacyjnych jest zredukowany co najmniej o 25%. Rodzice dbający o wykształcenie dziecka są zmuszeni wyasygnować odpowiednie kwoty na korepetycje. Za brak klarownego systemu edukacyjnego, brak kompetencji ministerialnych urzędników MEN muszą płacić rodzice gotówką, zaś dzieciom umniejsza się czas wolny od zajęć edukacyjnych.

Komentarz. Za karygodne należy uznać akceptację tego stanu. Za karygodne należy uznać wymuszenie obniżania poziomu edukacji młodego pokolenia. To zaś należy uznać za sabotaż edukacji w Polsce.

Rozpoznanie VII. Liczba istniejących programów naprawczych polskiej szkoły i szkolnych programów profilaktycznych powoduje, że szkoła ulega strukturalnej destrukcji we wszystkich możliwych obszarach. Uczniowie instynktownie wyczuwają edukacyjne zakłamanie na różnych polach działalności szkoły, edukacyjną bylejakość szkoły, co przy braku programowego wychowania stanowi zarzewie buntu, agresji, programowanych wagarów.

Przyczyna. Brak myśli przewodniej w edukacji młodego pokolenia widoczny w braku klarownego programu edukacyjnego.

Konsekwencje. Systematyczne obniżanie wymagań szkolnych w zakresie postaw i wiedzy w stosunku do uczniów obniża ich motywację do jakiegokolwiek wysiłku.

Analiza kultury logicznej i metodologicznej nauczyciela

Rozpoznanie I. W ramach tzw. metod aktywnych i aktywizujących, nasyconych psycho- i socjotechnikami, w prowadzeniu lekcji przeważa narracja, styl opowiadający lub pogadankowy. Takie sposoby prowadzenia lekcji nie sprzyjają przekazywaniu składników teorii wiedzy naukowej, a są przekazem skostniałej wiedzy, czego przeciwieństwem jest formułowanie twierdzeń oraz ich udowodnianie lub uzasadnianie wedle określonej metody wnioskowania. Uczniowie nie nabywają więc umiejętności formułowania twierdzeń¹².

¹² Zob. A. E. Szołtysek, *Filozofia myślenia. Ontologiczne, językowe i metodologiczne determinanty myślenia*, Impuls, Kraków 2011.

Przyczyna. Brak kultury metodologicznej nauczyciela.

Konsekwencje. Uczeń nie dowiadyuje się, że każde twierdzenie domaga się albo dowodzenia (odwołującego się do myślenia dyskursywnego, wnioskowania), albo uzasadnienia (odwołującego się do racji ostatecznych lub do intuicyjnego wglądu w istotę rzeczy).

Komentarz. Twierdzenie bez uzasadnienia lub bez dowodzenia jego prawdziwości ma status subiektywnego, psychologicznego poglądu. Większość wypowiedzianych zdań w czasie lekcji ma status poglądu.

Rozpoznanie II. Nauczyciel nie rozróżnia zdania podmiotowo-orzecznikowego od zdania ogólnego. Nauczyciel zazwyczaj nie wie, że twierdzenie naukowe zawsze jest ujęte w zdaniu ogólnym o określonej charakterystyce logicznej.

Przyczyna. Brak kultury logicznej nauczyciela.

Konsekwencje. Jeżeli nauczyciel nie umie skonstruować zdania w sensie gramatyczno-logicznym, które jest nośnikiem twierdzenia naukowego, to tym samym uczeń nie umie odtworzyć tego twierdzenia, choć jest w stanie „wykuć na blachę”.

Komentarz. Nauczyciel bez kultury logicznej nie jest w stanie przekazać uczniom wiedzy naukowej.

Rozpoznanie III. Nauczyciel nie rozróżnia zdania opisowego od zdania twierdzącego, zdania wartościującego od zdania oceniającego. Lingwistyczny chaos udziela się uczniom.

Przyczyna. Brak kultury lingwistycznej i logicznej nauczyciela.

Konsekwencje. Mylenie opisu z oceną lub twierdzeniem.

Komentarz. Nauczyciel z brakami kultury lingwistycznej i logicznej nie jest w stanie przekazać wiedzy naukowej i twierdzeń danej teorii. Dla uczniów czas spędzony na lekcji jest bezpowrotnie zmarnowany.

Rozpoznanie IV. Nauczyciel nie rozróżnia struktury gramatycznej zdania od jego struktury logicznej i struktury semantycznej.

Przyczyna. Braki w wykształceniu źródłowym nauczycieli.

Konsekwencje. Nauczyciel nie umie przekazać uczniom twierdzeń i ich uzasadnienia, jako że nie wie, co decyduje o ich prawdziwości.

Komentarz. Warto odnotować niską kulturę lingwistyczną i logiczną nauczycieli. Za braki odpowiada uczelnia oraz ośrodki doskonalenia nauczycieli.

Analiza wychowania szkolnego

Rozpoznanie I. Formułowane przez psychologów i pedagogów psychotechniki i socjotechniki (w tym techniki asertywności, techniki komunikacji, techniki tolerancji, techniki aktywizujące, techniki poprawności politycznej) stosowane na lekcji nie rozwiązują żadnego problemu wychowawczego; owszem, uczniowie umiejętnie wykorzystują techniki przeciwko nauczycielom, zaś przenosząc je do domu, wykorzystują przeciwko rodzicom.

Przyczyna. Psychotechniki i socjotechniki technicyzują myślenie dziecka, zaś myślenie techniczne blokuje myślenie spontaniczne, kreatywne.

Konsekwencje. Psycho- i socjotechniki wprowadzają sztuczny język, mącający normalną rozmowę lub kontakty międzyludzkie wedle wzorów wypracowa-

nych przez pokolenia. Sztuczny język wprowadza sztuczne relacje międzyludzkie.

Rozpoznanie II. Szkoła coraz mocniej jest osadzona w ideologii postmodernistycznej. Preferuje hasła sprzeczne z dokonaniem naukowymi psychologii rozwojowej. Nauczyciele w ramach różnych szkoleń są indoktrynowani hasłami poprawności politycznej i postpedagogiki, zgodnie, z którymi:

- dziecko jest zdolne już od urodzenia wyczuwać to, co dla niego najlepsze;
- dziecko nie musi dopiero uczyć się pojmowania odpowiedzialności za siebie, gdyż do tego jest zdolne od samego początku;
- nie dorosły, lecz dziecko ma zadanie wyczuwania tego, co jest dla niego dobre i czego mu potrzeba;
- należy w pełni respektować autonomię dziecka i ucznia;
- należy uznać wolność dziecka do uczenia się;
- dorosłemu pozostaje wspomaganie dziecka w realizacji życzeń postrzeganych i wyartykułowanych przez nie samo, tak długo, jak chce;
- dorosły wspiera, lecz nie wychowuje; dziecko nie jest istotą, którą należy wychowywać;
- wychowanie to narzucanie dziecku obligatoryjnego przysposobiania go do zadań i celów upatrzonych przez dorosłych;
- odrzuca się jakiegokolwiek próby dyscyplinowania lub kształtowania nawyków; dzieci nie mogą być karcone.

Przyczyna. Brak elementarnej znajomości psychologii rozwojowej, a wręcz negowanie jej.

Konsekwencje. Jeżeli wychowanie wiąże się z dyscyplinowaniem, to na mocy wdrażanej do szkół postpedagogiki dziecko programowo nie jest wychowane i dyscyplinowane. Została złamana epistemiczna reguła: nauczyciel to ten, który naucza, zaś uczeń to ten, który się uczy.

Rozpoznanie III. Szkoła rezygnuje ze wsparcia rodziny w zakresie wychowania moralnego. Kwestie moralne i etyczne zastępuje się tzw. poprawnością polityczną, rugującą z przestrzeni personalnej i społecznej wartości i normy, które przez wieki gwarantowały europejski ład kulturowo-społeczny. Szkoła ulega doktrynie postmodernizmu, wedle której:

- dzieci powinny być uwolnione od narzucanej im moralności ludzi starszych, w tym rodziców i nauczycieli;
- dzieci kreują dla siebie własne normy i oceny etyczne, własne pojmowanie dobra i zła;
- dzieci mają niezawisłe motywacje i pobudki moralne;
- dzieci są istotami wolnymi i odpowiedzialnymi, mającymi własną moralność, którą należy oddzielić od moralności ludzi starszych¹³.

Przyczyna. Elementarne braki w wykształceniu polityków promujących opisaną politykę edukacyjną lub celowy sabotaż.

¹³ Dodać należy, że przedstawiciele ruchu praw dziecka i postpedagogiki nie wyjaśniają, jak to jest możliwe, by dziecko tworzyło dojrzałe zasady i prawa moralne czy etyczne, by samodzielnie dochodziło do poprawnie ukształtowanych pojęć i przekonań moralnych.

Konsekwencje. Głoszenie haseł sprzecznych z naturą, tradycją kulturowo-etyczną i psychologią rozwojową prowadzi do zdziczenia obyczajów, deprawacji młodego pokolenia, chaosu obyczajowego i wszechogarniającej agresji.

Rozpoznanie IV. Szkoła sukcesywnie przewraca porządek szkolny, ustanowiony przez wieki; szkoła ulega doktrynie postmodernizmu, wedle której:

- tak jak dorośli poddają się pewnym regułom postępowania, miarom wartościowania i normom, tak i dzieci muszą to uczynić w ramach własnej odpowiedzialności¹⁴;
- dziecko „winno mieć takie samo prawo jak każdy inny człowiek”, w związku z tym ciąży na dziecku odpowiedzialność za jego czyny, a co za tym idzie, może być pociągane do konstytucyjnej odpowiedzialności przez społeczeństwo za łamanie prawa.

Przyczyna. Elementarne braki w wykształceniu polityków promujących opisaną politykę edukacyjną lub celowy sabotaż.

Konsekwencje. Danie przyzwolenia dzieciom na nieprzyjmowanie postaw i działań rodziców i nauczycieli radykalnie burzy porządek moralno-etyczny i prawny, wypracowany przez wieki.

Komentarz. Nie można wymagać odpowiedzialności za postawy, postępowanie i czyny dziecka z tej racji, że w dziecku brakuje ukształtowanego kryterium, na mocy którego da się odróżnić czyn dobry od czynu złego. To właśnie konstytucjonaliści – ze względu na ustalenia psychologii rozwojowej – ustanowili formułę prawną, zgodnie z którą młody człowiek otrzymuje konstytucyjne prawa i obowiązki w tym wieku, kiedy otrzymuje świadectwo dojrzałości.

Rozpoznanie V. Legislacje ONZ, Unii Europejskiej i państwa polskiego umożliwiają dzieciom i uczniom ścigać sędownie rodziców, wychowawców i nauczycieli, zgodnie z zasadą legislacyjną światowego ruchu praw dziecka.

Przyczyna. Elementarne braki w wykształceniu polityków promujących opisaną politykę edukacyjną lub celowy sabotaż.

Konsekwencje. Dziecko otrzymało prawne narzędzie denuncjacji rodziców, zaś uczeń otrzymał prawne narzędzie denuncjacji wychowawców i nauczycieli. To zaś prowadzi do paraliżu działań rodzicielskich i nauczycielskich na rzecz wychowania.

Rozpoznanie VI. W szkole europejskiej – zgodnie z założeniami postmodernizmu – przyjmuje się behawioralną koncepcję człowieka, która: 1) przyjmuje, że człowiek jest zwierzęciem; 2) odwołuje się do zwierzęcego mechanizmu B-R; 3) neguje duchowość człowieka; 4) umożliwia wkomponowanie w mechanizm B-R psychotechnik, socjotechnik, psychoanalizy.

Przyczyna. Błędne założenie u podstaw, degradujące człowieka do zwierzęcia.

Konsekwencje. Behawioralna koncepcja człowieka – rozwinięta w postmodernistycznej doktrynie antypedagogiki – stanowi źródło deprawacji młodzieży oraz rozpadu rodzin w krajach europejskich. Ta koncepcja człowieka neguje

¹⁴ R. Farson, *Menschenrechte für Kinder*, München 1975, s. 8.

możliwość konstytucji sfery duchowej w człowieku, a tym samym neguje możliwość wychowania moralnego.

Komentarz. Behawioralna koncepcja człowieka jest oparta na programowanej reakcji ze względu na odpowiednie bodźcowanie (B-R). Oprócz sfery cieleśnej wyróżnia sferę psychiczną, a w niej: inteligencję, emocje, popędy, instynkty. Ta koncepcja bierze w nawias człowieczą duchowość¹⁵. Behawioralna koncepcja człowieka, odwołując się jedynie do psychomotoryki¹⁶, degraduje człowieka do człowieczej zwierzęcości. Tym samym postmodernistyczna koncepcja człowieka – biorąc w nawias duchowy rozum, wartości duchowe oraz prawdę konieczną – programowo pozbawia człowieka człowieczeństwa, refleksyjności i medytacji. Dekompozycja człowieczeństwa, moralności i człowieczej duchowości prowadzi do zdziczenia człowieka, jego obyczajów i zwyczajów, a tym samym do dekompozycji moralno-etycznych norm.

Postscriptum. W części drugiej zostaną omówione propozycje rozwiązywania problemów edukacyjnych, leżących po stronie nauczyciela, do których da się zaliczyć: a) trudności nauczyciela związane z nieugruntowaną wiedzą naukową, a dotyczącą przedmiotu nauczania; b) niską kulturą logiczną nauczyciela; c) braki w obrębie metodyki nauczania; d) nieprawidłowe postawy nauczyciela w czasie zajęć w szkole i poza nią; e) trudności z rozwiązywaniem problemów wychowawczych uczniów; f) trudności z rozwiązywaniem problemów profilaktyki edukacyjnej; g) brakiem autorytetu nauczyciela. W tej części zostaną wskazane sposoby przezwyciężania zdiagnozowanych przyczyn trudnych problemów edukacyjnych.

Bibliografia

- Farson R., *Menschenrechte für Kinder*, München 1975.
- Melosik Z., *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*, Toruń–Poznań 1995.
- Szołtysek A. E., *Diagnoza kryzysu kultury i edukacji*, „Dydaktyka Literatury” 2005, t. 25, Wyd. Nauk. Pol. Tow. Pedagog. w Poznaniu, Zielona Góra.
- Szołtysek A. E., *Filozofia myślenia. Ontologiczne, językowe i metodologiczne determinanty myślenia*, Impuls, Kraków 2011.
- Szołtysek A. E., *Filozofia wychowania moralnego*, Impuls, Kraków 2003.
- Szołtysek A. E., *O etyce nauczycielstwa*, „Ruch Pedagogiczny” 2010, nr 1–2.
- Szołtysek A. E., *Postmodernistyczna „dekompozycja” zdrowego rozsądku w edukacji (część pierwsza)*, „Nauczyciel i Szkoła” 2010, nr 3 (48).

¹⁵ W człowieku wyróżniam: sferę cielesną, sferę psychiczną: emocje, inteligencję, popędy, oraz sferę duchową: władza rozumu, władza serca (odpowiedzialna za formację moralną), władza woli. Zob. A. E. Szołtysek, *Filozofia wychowania moralnego*, Impuls, Kraków 2003, rozdział I: *Metafizyczność osoby*.

¹⁶ Por. Z. Melosik, *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*, Toruń–Poznań 1995.